

*Monika Kotowska* ■

## UWARUNKOWANIA PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH NA OBSZARZE WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W ŚWIETLE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

### 1. Zagadnienia wprowadzające

Przestępczość sama w sobie jest zawsze fenomenem negatywnym, jednak zjawisko to wiąże się ze szczególnym niebezpieczeństwem, gdy dotyczy najmłodszych grup wiekowych. Mimo że rozwój kryminologii jako nauki oraz upowszechnienie badań empirycznych poszerzyły nieco wiedzę na temat tej formy patologii społecznej, to jednak przestępczość nieletnich pozostaje wciąż poważnym problemem społecznym i wyzwaniem legislacyjnym dla ustawodawców większości krajów.

Jest to problem o tyle istotny, że nieletni, którzy początkowo wykazują „jedynie” objawy demoralizacji lub dokonują „drobnych” czynów karalnych, często w przyszłości stają się dorosłymi sprawcami najpoważniejszych przestępstw. Sąd rodzinny i opiekuńczy zwykle jest miejscem, gdzie recydywiści stawiali swoje pierwsze kroki na ścieżce „kariery” przestępczej, co dowodzi o nieskuteczności obowiązującego systemu prawnego zarówno na etapie profilaktyki, jak i środków stosowanych wobec sprawców czynów karalnych.

Powyższe względy oraz fakt, że ilość rozpatrywanych przez sądy rodzinne i nieletnich spraw dotyczących czynów karalnych oraz objawów demoralizacji wciąż wzrasta, wskazują, że mimo iż problematyka przestępczości nieletnich doczekała się już bogatego dorobku, wciąż warto podnosić ten temat, ponieważ przestępczość nieletnich – zwłaszcza pod względem jej etiologii, profilaktyki i zwalczania – wciąż pozostaje problemem nierozwiązanym.

Zmiany w otaczającej rzeczywistości sprawiły, że opracowania z XX w. dotyczące omawianego tematu w dwudziestolecie wieku następnego wydają się w znacznej części zdezaktualizowane, co powoduje konieczność ponownego podejmowania podniesionej problematyki i prowadzenia badań empirycznych w omawianym zakresie.

W szczególności brak jest szerszych opracowań kryminologicznych, które obrazowałyby przestępczość nieletnich na tle specyficznego obszaru, jakim jest województwo warmińsko-mazurskie. Jest to jeden z najuboższych regionów kraju, o najwyższym wskaźniku bezrobocia<sup>1</sup> i najniższym stopniu rozwoju gospodarczego. Zarówno likwidacja licznych Państwowych Gospodarstw Rolnych jak i restrukturyzacja dużych zakładów przemysłowych w wyniku przemian lat 90. spowodowała, że obecnie są to miejsca koncentracji takich negatywnych zjawisk jak ubóstwo, bezrobocie i przestępczość. Bierność życiowa i zawodowa tzw. „środowisk popegeerowskich”, a jednocześnie ich silna postawa roszczeniową wobec instytucji pomocy społecznej stanowi dziś poważny problem i jest wskazywana jako źródło zachowań przestępnych, również wśród najmłodszych członków lokalnej społeczności.

We współczesnej literaturze kryminologicznej wskazuje się, że prowadzone w ostatnim okresie badania dotyczące przestępczości nieletnich skupiają się bardziej na postępowaniu z nieletnimi i jego analizie pod względem prawno-procesowym niż na samym zjawisku przestępczości nieletnich lub opisie sylwetki społecznej nieletnich sprawców czynów karalnych<sup>2</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie wybranych uwarunkowań przestępczości nieletnich poprzez przedstawienie sylwetki nieletniego sprawcy czynu na tle wyselekcjonowanych czynników kryminogennych. Czynniki te w skumulowanej postaci mogą wpłynąć na fakt złamania prawa przez młodego człowieka. Opracowanie podzielono na dwie części. Pierwsza część przedstawia wyniki badań empirycznych dotyczące opisu sylwetki sprawcy czynu karalnego, natomiast druga, wyniki badań dotyczące uwarunkowań rodzinnych mogących wpływać na negatywną prognozę kryminologiczną dziecka.

Podjmując próbę opisu sylwetki sprawcy czynu karalnego, zwrócono uwagę na wiek i płeć badanego, miejsce zamieszkania, sposób spędzania czasu wolnego, występowanie trudności wychowawczych oraz objawy demoralizacji.

<sup>1</sup> Z aktualnych danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie (kwiecień 2011 r.) wynika, że stopa bezrobocia w województwie wynosi 20,5% a na 1 ofertę pracy przypadało 96 osób bezrobotnych. Więcej danych dostępnych: czerwiec 2011 na stronie [http://www.stat.gov.pl/olsz/index\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/olsz/index_PLK_HTML.htm).

<sup>2</sup> W. Klaus, *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Warszawa 2009, s. 92.

Są to czynniki brane pod uwagę w publikacjach kryminologicznych, w szczególności tych, które dotyczą etiologii przestępczości<sup>3</sup>.

Badając genezę przestępczości nieletnich, uwagę skupiono na rodzinie jako podstawowej komórce społecznej, a zarazem pierwotnemu i niewątpliwie najważniejszemu z wychowawczego punktu widzenia środowisku dziecka. W zakresie uwarunkowań rodzinnych postawiono hipotezę, że nieletni sprawcy czynów karalnych wywodzą się z niepełnych wielodzietnych rodzin<sup>4</sup>.

Struktura rodziny, jej liczebność i skład osobowy są zagadnieniami często podejmowanymi w opracowaniach naukowych<sup>5</sup>. Z jednej strony, w starszej literaturze kryminologicznej można spotkać się ze stanowiskiem, że prawidłowo funkcjonująca może być w zasadzie tylko rodzina pełna<sup>6</sup>. Z drugiej strony nowsze badania wskazują na niewielki wpływ struktury rodziny na popełnianie czynów zabronionych przez młodego człowieka<sup>7</sup>. Wielodzietność jest kolejnym zagadnieniem, które postanowiono poddać analizie. Przyjmuje się, że jest to cecha dość charakterystyczna dla rodzin nieletnich sprawców czynów karalnych<sup>8</sup>.

W badaniach własnych posłużono się metodą obserwacji pośredniej polegającą na analizie dokumentów urzędowych. Przedmiotem tej analizy były akta sądowe nieletnich, w sprawach wszczętych w związku z popełnieniem przez

<sup>3</sup> Patrz.: H. Kołakowska-Przełomieć, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich przestępców w sądach rodzinnych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, s. 82 i nast.; D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie. Niebezpieczne, niegrzeczne, niegroźne?*, Warszawa 2010, s. 220 i nast.; H. Kołakowska-Przełomieć, *Nieletni sprawcy zbrodni (początki kariery przestępczej)*, Warszawa 1990, s. 29 i nast.

<sup>4</sup> Jak zauważają A. Podgórecki, W. Świda, *Etiologia przestępstwa*, [w:] W. Świda (red.), *Kryminologia*, Warszawa 1977, s. 153 i n, czynniki takie bierze się pod uwagę pod względem ich kryminogenego charakteru.

<sup>5</sup> K. Ostrowska, *Agresja w szkole w świetle samoopisów uczniów*, „Archiwum Kryminologii” 2005, tom XXVII, s. 121, J. Kunicka, *Struktura rodzin nieletnich przestępców*, „Archiwum Kryminologiczne” 1939, tom III, z. 1–2, s. 314, M. Sitarczyk, *Środowisko rodzinne nieletnich sprawców zabójstw*, [w:] T. Rostowska, J. Rostowski (red.), *Wokół wychowania. Rola rodziny i szkoły w procesie socjalizacji dziecka*, Łódź 2006, s. 209–216, L. Mościcka, *Konfliktogeny układ rodziny jako stymulator zachowań dewiacyjnych*, [w:] L. Mościcka (red.), *Rodzina a dewiacje w zachowaniu*, Wrocław 1984, s. 5 i nast.

<sup>6</sup> H. Kołakowska-Przełomieć, *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, [w:] J. Jasiński (red.), *Zagadnienia przestępczości w Polsce*, Warszawa 1975, s. 164; M. Jarosz, *Problemy dezorganizacji rodziny*, Warszawa 1979, s. 69.

<sup>7</sup> Patrz wyniki badań: J. Auleytner, D. Błaszczuk, *Problemy wychowawcze w rodzinach niepełnych*, [w:] A. Kurzynowski (red.), *Rodzina w okresie transformacji systemowej*, Warszawa 1995, s. 188, W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, s. 233 i literatura tam cytowana.

<sup>8</sup> H. Kołakowska-Przełomieć, *Środowisko rodzinne...*, s. 167; A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, s. 300.

nich czynu karalnego<sup>9</sup>. Próba badawcza objęła grupę 500 osób, losowo wybranych sprawców i sprawczyń czynów karalnych pomiędzy 13. a 17. rokiem życia, zamieszkałych na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego, których sprawy zarejestrowane zostały w sądowym repertorium NOW (repertorium: nieletni postępowanie opiekuńczo-wychowawcze) i sądowym repertorium NK (repertorium: nieletni postępowanie karne) w latach 1999–2003. W badaniach zostały pominięte sprawy, w których nie zapadło prawomocne orzeczenie lub które zostały umorzone. Zastosowanie takiego rozwiązania zmierzało do uwiarogodnienia cech osobopoznawczych sprawcy. Jednocześnie sprawy zakończone prawomocnym orzeczeniem sądu zawierają dane rzetelnie zgromadzone, które przeszły już przez weryfikację organu orzekającego. Jako narzędzie badawcze wykorzystano kwestionariusz ankiety o wysokim stopniu standaryzacji, a więc zdecydowaną większość stanowiły w nim pytania zamknięte.

2. Obszar badawczy objął okręgi działalności czterech sądów rejonowych w województwie warmińsko-mazurskim: okręg działalności Sądu Rejonowego w Olsztynie, Sądu Rejonowego w Iławie, Sądu Rejonowego w Giżycku i Sądu Rejonowego w Szczytnie. Wybór obszaru badawczego podyktowany był faktem, że są to rejony o odmiennym stopniu rozwoju urbanizacyjnego i przemysłowego, o niejednorodnej liczbie ludności i współczynniku bezrobocia.

#### *Sylwetka nieletniego sprawcy czynu karalnego*

Pierwszą cechą, na jaką zwrócono uwagę w badaniach osobopoznawczych nieletnich sprawców czynów karalnych, była płeć. W opisie zjawiska przestępczości różnice płciowe występują na trzech zasadniczych płaszczyznach: łamania prawa, reakcji na łamanie prawa oraz wiktyimizacji<sup>10</sup>. Jeżeli chodzi o pierwszą płaszczyznę, wyniki badań własnych wskazują na znacznie mniejszy udział kobiet niż mężczyzn w zasadniczo wszystkich kategoriach czynów kryminalnych. Badania przeprowadzone na szwedzkiej populacji<sup>11</sup> dowiodły, że różnica pomiędzy przestępczością mężczyzn i kobiet jest największa w prze-

<sup>9</sup> Metodę tę wybrano, gdyż cechuje ją wiele zalet. Akta sądowe są jedynym materiałem źródłowym, na podstawie którego można określić faktycznie realizowaną praktykę sądową. Ponadto stanowią cenne źródło informacji na temat fenomenologii analizowanego zjawiska. Należy zaznaczyć, że w przypadku akt sądowych w postępowaniu w sprawach nieletnich, sam „materiał procesowy” jest z reguły bardzo obszerny, ponieważ zawiera dane dotyczące nie tylko osoby nieletniego, ale również informacje odnośnie jego środowiska rodzinnego, rówieśniczego i szkolnego oraz przebiegu demoralizacji.

<sup>10</sup> J. Błachut, *Płeć a przestępczość*, [w:] J. Błachut, M. Szewczyk, J. Wójcikiewicz (red.), *Nauka wobec przestępczości. Księga ku czci prof. T. Hanauska*, Kraków 2001, s. 163.

<sup>11</sup> H. Stattin, D. Magnusson, H. Reichel, *Criminal Activity at Different Ages. A Study Based on a Swedish Longitudinal Research Population*, „British Journal of Criminology” 1990, nr 29; cyt. za A. Bałandynowicz, *Seksualność, kontrola, styl życia a skłonność kobiet do popeł-*

dziale wieku 16–17 lat, kiedy to mężczyźni popełniają przestępstwa 23–25 razy częściej niż kobiety.

Z przeprowadzonych na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego badań wynika, że na ogólną liczbę 500 badanych nieletnich sprawców czynów karalnych 51 osób (10,2% ogółu populacji) stanowiły dziewczęta, natomiast 449 osób (89,8% ogółu badanej populacji) – chłopcy. W przedziale wiekowym 13–17 lat czyny karalne popełniają więc głównie chłopcy, choć udział dziewcząt popełniających czyny karalne wzrasta<sup>12</sup>.

Jeszcze do niedawna podkreślano marginalny udział dziewcząt w przestępczości, tłumacząc ten fakt podłożem kulturowym<sup>13</sup>, zwiększoną kontrolą społeczną w stosunku do kobiet<sup>14</sup>, wychowaniem chłopców do egzekwowania męskiej wyższości przy użyciu siły<sup>15</sup>. Problem zwiększenia udziału dziewcząt w obszarze przestępczości nieletnich dopiero od kilku lat jest sygnalizowany w literaturze kryminologicznej<sup>16</sup>, jednak można przypuszczać, że zjawisko feminizacji już wkrótce obejmie znaczną część poszczególnych kategorii przestępczości, w tym również wśród nieletnich.

---

*niania przestępstw – związek makrosystemu z przestępczością w świetle skandynawskich analiz empirycznych*, w: I. Pospiszyl, R. Szczepanik (red.), *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet* Łódź 2007, s. 17

<sup>12</sup> Szerzej o badania aktowych dotyczących płci nieletnich: B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym. Zagadnienia procesowe*. Warszawa 1993, s. 129; M. Kowalczyk-Jamnicka, *Wykolejenie obyczajowo – przestępcze nieletnich dziewcząt w świetle czynników osobowościowych i środowiskowych*, w: B. Urban (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, Kraków 2001, s. 178-179.; P. Górecki, *Postępowanie poprawcze w sprawach nieletnich*, Sopot-Gdańsk 1997, s. 229; M. Glińska, *Asocjalność dzieci i młodzieży- alkoholizm, narkomania, przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1991, tom XXI, s. 195–196.

<sup>13</sup> Jak pisze A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości*, Warszawa 1998, s. 105 „Dzieci wychowuje się w taki sposób, aby w poszczególnych fazach życia spełniały oczekiwania, co do społecznego zachowania. Męska rola obejmuje pewien stopień przemocy i inne działania zdefiniowane jako męskie, a przestępstwo jest często tak właśnie określane. Rola płci żeńskiej wymaga dostosowania się do zasad przestrzegania zobowiązań oraz utrzymywania spokoju. Dlatego też mężczyzna – przestępca, naruszając prawo, niekoniecznie będzie dawał dowód swojej roli płciowej, podczas gdy kobieta zawsze będzie naruszała (...) zasady, dotyczące życia społecznego oraz jej własnej roli płciowej. Może to być uważane za kolejną barierę dla przestępczości kobiet.”

<sup>14</sup> F. Heidensohn, *Women and Crime*, Macmilan 1995, s. 117–132.

<sup>15</sup> Więcej na temat przestępczości dziewcząt i kobiet oraz różnic pomiędzy przestępczością mężczyzn i kobiet patrz: A. Bałandynowicz, *Seksualność, kontrola, styl życia a skłonność kobiet do popełniania przestępstw...*, s. 16 i nast. oraz literatura tam cytowana, D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie...*, s. 19 i nast.

<sup>16</sup> W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, s. 135 i nast.

Kolejną, stosunkowo stałą cechą, która zwykle omawiana jest w badaniach osobopoznawczych, jest miejsce zamieszkania. Panuje powszechna opinia, że czyny przestępne popełniane są głównie na terenach miejskich, szczególnie w dużych aglomeracjach, gdzie „przestępczość rodzi się, znajduje korzystne warunki rozwoju lub też jest wspierana”<sup>17</sup>. Również badania na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego dowiodły, że w przeważającej liczbie nieletni sprawcy czynów karalnych byli mieszkańcami Olsztyna (43% badanych), największego spośród objętych ankietą miast. W dalszej kolejności jako miejsce zamieszkania wskazywano miasta prowincjonalne o mniejszej liczbie mieszkańców (32% badanych). Najmniej liczną grupę stanowili mieszkańcy wsi (24,4%)<sup>18</sup>. Jest to o tyle naturalne, że miejscem dokonywanych przestępstw są z reguły ulice, rejon budynków mieszkalnych, obiektów handlowych, salonów gier, szkół oraz okolice dworców, przystanków komunikacji miejskiej. Cechą urbanizacji jest indywidualizm, tj. „brak wspólnotowości” i nieformalnej, efektywnej kontroli<sup>19</sup>. W aglomeracjach miejskich nieletni narażeni są również na większe ryzyko zwerbowania do grup przestępczych<sup>20</sup>, mają też realnie większe możliwości łamania prawa, zwłaszcza w ośrodkach największych, które gwarantują anonimowość działania. Wobec powyższego uzasadnionym jest pogląd, że przestępczość, również nieletnich jest zjawiskiem typowo miejskim.

Ścisłe osobistą cechą obiektywną jest wiek człowieka. Nie ulega wątpliwości, że wiek nie jest samoistną przyczyną jakichkolwiek kryminogennych właściwości osobowości, a tym bardziej przyczyną popełniania przestępstw, jednak nasilenie przestępczości jest współmierne do dojrzałości człowieka, do uczestnictwa w wymaganiach rozwoju życia społecznego, co powoduje, iż młodzież dorastając znacznie częściej łamie prawo niż ludzie dojrzały<sup>21</sup>. Struktura wieku nieletnich

<sup>17</sup> R. Baier, T. Feltes, *Kommunale Kriminalprvention*, „Kriminalistik“ 1994, nr 11, s. 693.

<sup>18</sup> Interesujące wnioski wypływają ze szwedzkich badań dotyczących przestępczości przeprowadzonych przez S. Ahnsjös (S. Ahnsjös, *Delinquency in Girls and its Prognosis*, Lund 1961). Wynika z nich, że 0,2% dziewcząt weszło na drogę przestępczą; z tego tylko 0,1% pochodziło ze wsi, a 0,45% z miast. Szerzej: A. Baładynowicz, *Zapobieganie przestępczości...*, s. 109. i literatura tam cytowana. Badania M. Korcyl-Wolskiej potwierdziły, że zdecydowana większość objętych badaniami nieletnich mieszkała w (dużym) mieście. Szerzej: M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Kraków 2001, s. 111-114. Na podobną prawidłowość wskazuje A. Glińska, z badań której wynika, że na teren miast przypada około 70% ogólnej liczby czynów karalnych i około 90% demoralizacji nieletnich. Szerzej: M. Glińska, *Asocjalność dzieci i młodzieży...*, s. 195.

<sup>19</sup> Szerzej: J. Braithwaite, *Crime, Shame and Reintegration*, Cambridge University Press 1989, s. 161-165.

<sup>20</sup> Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Zakamycze 2002, s. 221.

<sup>21</sup> Szerzej: J. Bafia, *Problemy kryminologii. Dialektyka sytuacji kryminogennej*, Warszawa 1978, s. 42.

sprawców czynów karalnych ma bardzo istotne znaczenie zarówno poznawcze, jak i praktyczne, ponieważ określa czas, w którym następuje inicjacja „kariery przestępczej”. Wiek sprawcy czynu karalnego stanowi również wyznacznik jego demoralizacji. Przyjmuje się, że im młodszy jest sprawca, tym proces demoralizacji jest bardziej zaawansowany. Ważnym czynnikiem wpływającym na wagę problemu jest również fakt, że dzieci popełniające czyny karalne obciążone są ryzykiem wystąpienia zachowań przestępczych w dorosłym życiu<sup>22</sup>.

Obecnie w powszechnej opinii funkcjonuje przekonanie, że inicjacja przestępcza następuje coraz wcześniej. W badaniach skupiono się więc na granicy wiekowej nieletnich sprawców czynów karalnych. Biorąc pod uwagę fakt, że rzeczywisty wiek wkraczania na drogę przestępczą w znacznej mierze stanowi znaną nauce kryminologii „ciemną liczbę”, której zbadanie jest zadaniem niezwykle skomplikowanym, uwagę skupiono na analizie wieku, w którym toczyło się postępowanie wobec nieletniego.

Spośród badanych nieletnich jedynie 70 osób (14%) sprawców czynów karalnych reprezentowało dolną granicę wiekową czyli 13 lat. Największa liczba badanych była w wieku lat 14–142 sprawców (28,4%) oraz 15 lat – 128 osób (25,6%). W wieku 16 lat było osób (17,4%), natomiast 73 osoby, (14,6%) miały 17 lat. Analiza akt sądowych wykazała więc, że hipoteza o permanentnym obniżaniu się wieku ujawnionych nieletnich sprawców czynów karalnych się nie potwierdza. W badanej populacji „statystyczny” nieletni, wobec którego toczyło się postępowanie sądowe, był w wieku 14–15 lat. Jest to środkowa faza okresu dojrzewania, przypadająca na okres gimnazjalny, często określana jako faza ryzyka<sup>23</sup>.

Kolejną kwestią, na którą zwrócono uwagę, badając nieletnich sprawców czynów karalnych, było zagadnienie spędzania przez nich czasu wolnego. Wydaje się, że zachowania patologiczne nieletnich mogą być wynikiem niekontrolowania ich wolnego czasu, który powinien być właściwie zaplanowany i zorganizowany przez osoby dorosłe.

Analiza materiału empirycznego dowiodła, że 198 badanych nieletnich (prawie 40%) nie wykazywała żadnych zainteresowań. Najpopularniejszą formą spędzania czasu wolnego od nauki były gry komputerowe i oglądanie filmów

<sup>22</sup> Szerzej: H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość nieletnich...*, s. 300. Wyniki badań w tym zakresie: S. Batawia i in., *Wyniki badań dalszych losów nieletnich i młodocianych recydywistów (katamnezy w 443 przypadkach)*, „Państwo i Prawo” 1965, nr 4, s. 564, Z. Ostrihanska, *Prognoza recydywy u nieletnich przestępców oraz wyniki badań prognostycznych 180 recydywistów w wieku 15–16 lat*, „Archiwum Kryminologii” 1965, tom III, s. 136 i nast.

<sup>23</sup> J. Szymańska, *Szkoła jako miejsce realizacji działań profilaktycznych*, [w:] G. Świątkiewicz (red.), *Profilaktyka w środowisku lokalnym*, Warszawa 2002, s. 49.

(191 osób). Nieznaczna część sprawców czynów karalnych chodziła do kina (7,8%) lub interesowała się muzyką (7,8%). Jedynie 1,6% badanych uprawiało sport. Trzy osoby w czasie wolnym uczęszczały na zajęcia taneczne. Żaden z nieletnich nie czytał systematycznie książek ani czasopism, nie uczęszczał na naukę języka obcego, ani nie uczestniczył w praktykach religijnych.

Z protokołów rozpraw zawartych w aktach sądowych wynika, że rodzice nieletnich jako przyczynę braku organizacji czasu wolnego wskazywali brak środków finansowych, brak czasu oraz nadmierne obciążenie obowiązkami zawodowymi, rodzinnymi i domowymi.

Często pierwszym symptomem wskazującym, że z dzieckiem dzieje się coś nieprawidłowego, są trudności wychowawcze. Na podstawie badań własnych oceniono, że u 93,4% badanej populacji (460 osób) występowały trudności wychowawcze, które objawiały się utratą kontroli nad dzieckiem, nieposłuszeństwem, niewłaściwym odżywianiem się do opiekunów lub nauczycieli, niewywiązywaniem się ze zobowiązań, brakiem aktywności w szkole i w domu itp.

Z analizy akt sądowych<sup>24</sup> wynika, że znaczna część rodziców bagatelizowała występowanie trudności wychowawczych swoich dzieci. Nawet w sytuacjach ewidentnie wskazujących na poważne problemy, niektórzy rodzice twierdzili, że w miarę dobrze radzą sobie z dziećmi. Trudno określić, czy rodzice – zwłaszcza matki – poprzez takie wypowiedzi starały się umniejszać faktyczne kłopoty wychowawcze małoletniego i nie pogarszać jego sytuacji prawnej, czy też problem sprawiała im obiektywna ocena sytuacji. Równie często rodzice starali się ukrywać i bagatelizować fakt, że są w sposób nieprawidłowy traktowani przez własne dzieci. Znaczna część opiekunów prawnych negowała trudności wychowawcze, wiążąc je z okresem dojrzewania. Również szkoła zwykle nie reagowała na zmianę zachowania dziecka, dopóki nie przybrało ono formy regularnego wagarowania albo drastycznego opuszczenia się w nauce. Można przypuszczać, że to organizacja współczesnej pracy, znikome życie rodzinne i brak wspólnego spędzania czasu wolnego psychają problemy wychowawcze na margines zainteresowania większości rodzin.

Kolejnym etapem badań było wyszczególnienie cech świadczących o demoralizacji nieletniego. Obok popełnienia czynu karalnego, będącego zwykle efektem zaawansowanego procesu niedostosowania społecznego<sup>25</sup>, nieletni

<sup>24</sup>W przedmiotowym zakresie analizowano protokoły rozpraw zawierające przesłuchanie opiekunów nieletniego, wywiady środowiskowe kuratorów oraz opinie RODK, w nielicznych aktach spraw, które takie opinie zawierały.

<sup>25</sup>K. Pospiszyl, i E. Żabczyńska w: *Psychologia dziecka niedostosowanego społecznie*, Warszawa 1981, s. 28, zauważają, że przypadki przestępczości, która ma charakter jednorazowy, przypadkowy, nie poprzedzony wcześniejszymi sygnałami innych symptomów niedostosowania społecznego zdarzają się bardzo rzadko. Z reguły przestępczość stanowi „uwięźnienie” procesu demoralizacji. Wyznacznikiem stopnia demoralizacji jest również rodzaj



wykazywali takie objawy demoralizacji, jak: spożywanie alkoholu, zażywanie narkotyków, uchylanie się od obowiązku szkolnego i ucieczki z domu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że spożywanie alkoholu jest bardzo popularną formą spędzania czasu przez nastolatków. Analiza akt sądowych wykazała, że 71,5% badanych chłopców spożywało alkohol sporadycznie, a 18,3% systematycznie. Dziewczeta również często sięgały po tego typu używki. 56,9% badanych dziewcząt spożywało alkohol incydentalnie, a 27,5% regularnie. W rzeczywistości rozmiary spożywania alkoholu przez badanych nieletnich są prawdopodobnie większe<sup>26</sup>, zwłaszcza, że przez znaczną część z nich postrzegany jest on jako nieodłączny element barwnego, dorosłego życia. Wyniki badań wskazują, że nieletni z reguły przyznawali się do spożywania alkoholu tylko wówczas, gdy czyn karalny był popełniony pod jego wpływem<sup>27</sup> lub gdy na taki objaw demoralizacji wskazywali świadkowie, rodzice bądź też szkoła. Słusznie wskazuje się w literaturze<sup>28</sup>, że zarówno w ośrodkach edukacji, jak i w domach rodzinnych, jest dość niska świadomość dotycząca przyjmowania przez nastolatki używek.

Równie niebezpiecznym, choć wydaje się, że znacznie mniej rozpowszechnionym (ze względu zapewne na wyższą cenę i trudniejszy dostęp) środkiem psychoaktywnym są środki odurzające.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w przeważającej części badani nieletni nie zażywali środków odurzających<sup>29</sup>. Systematycznie spożywało je

---

popełnionego czynu karalnego, jego charakter, motywacja sprawcy, częstotliwość łamania prawa itp. Ocena demoralizacji powinna uwzględniać obraz całości zachowania nieletniego. Istnieją oczywiście przypadki, gdy czyn karalny nie jest objawem demoralizacji, ma charakter jednostkowy i wynika z niedojrzałości, lekkomyślności lub braku przewidywania konsekwencji przez nieletniego, szczególnie, gdy jest on w wieku 13 lat lub młodszy. Szerze opracowanie tej tematyki: W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, s. 107-108; K. Eichstaedt, *Postępowanie przed sądem w sprawach nieletnich*, Warszawa 2008, s. 37 i nast.

<sup>26</sup> Wpływ na taki stan może wywierać liberalizacja polityki wobec alkoholu i wzrost jego globalnej konsumpcji, rozpoczęte w latach dziewięćdziesiątych XX w. Od momentu rozpoczęcia reform społeczno-gospodarczych kwestia alkoholu pojawia się w mediach albo w kontekście chłodnej analizy ekonomicznej, albo afer korupcyjnych. Produkcja i dystrybucja alkoholu przynosi korzyści finansowe, co również ma wpływ na liberalizację polityki w tym zakresie. Szerzej: J. Sierosławski, G. Świątkiewicz, *Współczesny kontekst zagrożeń i jego rozpoznawanie na poziomie lokalnym*, w: G. Świątkiewicz (red.), *Profilaktyka w środowisku lokalnym*, Warszawa 2002, s. 13 i nast.

<sup>27</sup> Szerzej na temat młodzieży zatrzymanej pod wpływem alkoholu: E. Łuczak, *Alkoholizm jako przejaw niedostosowania społecznego młodzieży*, „Przegląd Policyjny” 1998, nr 2, s. 7 i nast.

<sup>28</sup> D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie. Niebezpieczne, niegrzeczne...*, s. 251.

<sup>29</sup> Teoretyczne i empiryczne opracowanie problematyki środków odurzających wśród nieletnich patrz: E. Stępień, K. Wojcieszek, *Alkohol a polska młodzież*, Warszawa 1995, s. 9; G. Lowe, D. R. Foxcroft, D. Sibley, *Picie młodzieży a style życia w rodzinie*, Warszawa 2000, s. 10 i nast. Warto zwrócić również uwagę na wyniki badań: M. Glińska, *Asocjalność dzieci*

19 chłopców i 3 dziewczynki. Sporadycznie środki odurzające zażywało 101 chłopców i 9 dziewczynek. Żadnego kontaktu z narkotykami nie miało 291 chłopców i 34 dziewczynki. W pozostałych przypadkach nie udało uzyskać się informacji w przedmiotowym zakresie. Należy podkreślić, że informacje o zażywaniu przez nieletnich środków odurzających trafiają do akt sądowych bardzo rzadko, zwykle przy nasilonym procesie ich zażywania. Analogicznie, jak w przypadku picia alkoholu, można postawić tezę, że powyższe dane są zaniżone, gdyż w znacznej części miały one charakter deklaracyjny. Wydaje się, że osoby wobec których toczy się postępowanie w związku z czynem karalnym, mają z reguły świadomość, że ujawnienie informacji o zażywaniu narkotyków i spożywaniu alkoholu nie poprawia ich sytuacji procesowej, a nawet ją pogorsza, ponieważ zachowania kompulsywne polegające na używaniu zakazanych przez prawo substancji mogą wpłynąć na decyzję organu orzekającego o skierowaniu nieletniego na przymusowe leczenie lub wszczęcia postępowania wyjaśniającego w sprawie o demoralizację.

Kolejnym symptomem demoralizacji, na który zwrócono uwagę, było systematyczne opuszczanie zajęć szkolnych. Z przeprowadzonych badań wynika, że regularnie nie uczestniczyło w lekcjach 3,3% badanych chłopców i 11,8% dziewcząt. Nie jest to odsetek wysoki, należy jednak wziąć pod uwagę, że rejestrowano tylko wagary systematyczne, uznaje się bowiem, że incydentalne wagarowanie nie są objawem demoralizacji. Nie oznacza to oczywiście, że jest to syndrom niedostosowania, który można bagatelizować. Z badań kryminologicznych wynika, że wagarowanie stwierdza się u nieletnich mających sprawy w sądzie rodzinnym znacznie częściej niż w grupach kontrolnych rówieśników nie łamiących norm prawnych<sup>30</sup>. Systematyczne wagarowanie powodują nie tylko dalsze braki w wiadomościach szkolnych i pogłębiają istniejące trudności w nauce, ale również sprzyjają nawiązaniu niewłaściwych kontaktów koleżeńskich, ucieczkom z domu i stosowaniu środków odurzających. Dzieci wagarujące, wytrącone z życia szkolnego, mają słabsze relacje ze środowiskiem szkolnym – natomiast łatwo nawiązują kontakty z osobami już zdemoralizowanymi, z którymi łączą się w luźne grupki, spędzające czas w sposób niekontrolowany. Ze zjawiskiem wagarowania wiążą się zwykle trudności w nauce i problemy z zachowaniem ucznia.

---

*i młodzieży – alkoholizm, narkomania, przestępczość*, „Studia Kryminologiczne, Kryminologiczne i Penitencjarne” 1991, tom 21, s. 188–198, W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, s. 223–225, A. Kossowska, *Raport z realizacji projektu badawczego 2HO2A 01522 „Obraz przestępczości współczesnej młodzieży (badania typu self-report)”*, Warszawa 2004 (nieopublikowany), s. 38–34.

<sup>30</sup>D. Rode, *Praktyka opiniodawstwa sądowego w sprawach karnych nieletnich* [w:] *Przestępczość nieletnich. Aspekty psychospołeczne i prawne*, J. M. Stanik, L. Wolszczak (red.), Katowice 2005, s. 303; H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość nieletnich...*, s. 198.

Kolejnym omówionym objawem demoralizacji są ucieczki z domu. Analiza materiału badawczego wykazała, że ucieczki z domu dotyczyły trzynastu chłopców i dwóch dziewcząt, czyli stosunkowo nieznacznej części badanych, ale wydaje się, że statystyka i w tym przypadku odbiega od rzeczywistego rozmiaru zjawiska. Oceniono je na podstawie wypowiedzi samych nieletnich i ich opiekunów oraz opinii kuratora i pedagoga szkolnego. Można przypuszczać, że rodzice nie byli w stanie realnie ocenić rzeczywistej sytuacji oraz że zarówno dzieci, jak i opiekunowie starali się nie ujawniać i nie pogarszać swej sytuacji.

Niewątpliwie ucieczki z domu są poważnym przejawem nieprzystosowania społecznego<sup>31</sup>. Mogą one być reakcją na sytuację konfliktową w domu lub w szkole i czasami są próbą wyjścia z tej sytuacji. Mogą być również spowodowane strachem przed ewentualną karą albo wynikać z namowy bardziej zdemoralizowanych kolegów<sup>32</sup>. Przebywanie poza domem bez środków utrzymania stwarza warunki do dokonywania kradzieży i włamań.<sup>33</sup>

### 3. Wybrane uwarunkowania rodzinne nieletnich sprawców czynów karalnych

Z socjologicznego punktu widzenia rodzina jest grupą pierwotną, podstawową komórką społeczną, w której człowiek dorasta. Oznacza to, że rodzina stanowiąca załazek szerszej społeczności jest środowiskiem niezastąpionym, z reguły danym człowiekowi przez sam akt narodzin<sup>34</sup>. Jej funkcjonowanie jest podstawowym determinantem kształtowania osobowości<sup>35</sup>. Badania pokazują,

<sup>31</sup> Szerzej: T. Kaczmarek, A. Terenowicz, *Uciekinierzy z domów rodzicielskich (z badań przeprowadzonych w milicyjnej izbie dziecka we Wrocławiu)*, „Nowe Prawo” 1961, nr 7–8, s. 953–965.

<sup>32</sup> Więcej na temat motywów podejmowania ucieczek z domu patrz: K. Z. Górniak, *Przestępczość nieletnich. Studium metodologiczno-empiryczne*, Szczytno 1988, s. 76.

<sup>33</sup> Ucieczki nieletnich z domu stwierdza się w różnych polskich badaniach nieletnich i młodocianych przestępców w rozmiarach 37–78% przypadków, przy czym nieletni przestępcy, którzy uciekali z domu, znacznie trudniej resocjalizowali się niż ci, którzy nie uciekali z domu. Cyt. za H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość nieletnich...*, s. 199. A. Tyburska pisze, że „83% kradzieży popełniają nieletni w czasie wagarów i ucieczek z domów rodzinnych. Są to najczęściej włamania do sklepów, piwnic, kradzieże kieszonkowe”. Szerzej: A. Tyburska, *Główne tendencje w przestępczości nieletnich*, „Przegląd Policyjny” 1988, nr 3–4, s. 85 i nast.

<sup>34</sup> Szerzej: K. Iwanicka, *Spółczesność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Zielona Góra 1999, s. 205.

<sup>35</sup> W literaturze parametry funkcjonowania rodziny określane są przez różnych autorów odmiennie. Szerzej patrz: I. Sobotkova, *Funkcjonowanie rodziny a odporność rodzinna (badania z Republiki Czeskiej)*, [w]: *Przestępczość nieletnich. Aspekty psychospołeczne i prawne*, J. M. Stanik, i L. Woszczak (red.), Katowice 2005, s. 105–109.

że środowiska rodzinne nieletnich sprawców czynów karalnych często były w pewnym zakresie dysfunkcyjne. Najczęściej wskazuje się na występowanie takich negatywnych zjawisk w rodzinach nieletnich jak: alkoholizm, złe pożycie rodziców, stosowanie niewłaściwych metod wychowawczych, zaniedbywanie dzieci.<sup>36</sup>

Z kryminologicznego punktu widzenia istotna jest struktura rodziny. W poszukiwaniu czynników kryminogennych przeprowadzono wiele badań w przedmiotowym zakresie<sup>37</sup>. Niewątpliwie najbardziej pożądana dla emocjonalnego rozwoju dziecka jest prawidłowo funkcjonująca, pełna rodzina. Nie oznacza to oczywiście, że samotny rodzic, albo rodzice po rozwodzie nie mogą prawidłowo spełniać funkcji wychowawczej i tworzyć optymalnych warunków dla rozwoju dziecka. Decydujące znaczenie ma zaspokojenie podstawowych potrzeb psychicznych dziecka, takich jak potrzeba miłości, akceptacji i bezpieczeństwa oraz warunków bytowych, sposób sprawowania nad nim opieki i kontroli, poświęcanie mu czasu oraz dostarczanie pozytywnych wzorców osobowościowych<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> D. Wójcik, *Środowisko rodzinne a poziom agresywności młodzieży przestępczej i nieprzestępczej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 96 i nast., M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1994, s. 260 i nast., A. Nowak, *Sytuacja rodzinna nieletnich przestępców* [w:] B. Urban (red.), *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*, Kraków 2001, s. 338 i nast.

<sup>37</sup> Do klasycznych należą badania E. i S. Gluecków (1950), którzy stwierdzili, że 60% nieletnich przestępców pochodziło z rodzin rozbitych wskutek śmierci jednego z rodziców lub porzucenia domu rodzinnego przez ojca lub matkę (34% dzieci z takich warunków w grupie kontrolnej). Cyt. za: M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1994, s. 260. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez D. Rode 52% badanych nieletnich dorastających w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku wywodziła się z rodzin pełnych, w których rodzice coraz gorzej radzili sobie z wychowywaniem dzieci i przekazywaniem im stabilnego systemu wartości. Ponowne badania przeprowadzone w latach 2000–2001 udowodniły, że wystąpiła tendencja rozpadu pełnej struktury rodziny; 66% badanych wzrastała w rodzinach rozbitych, w których rodzice rozwiedli się, odeszli do drugiego partnera, nie sprawdzili się w roli rodziców. A. Rabus przedstawia badania, z których wynika, że 72% spośród badanych przez niego nieletnich sprawców czynów karalnych wychowywało się w rodzinach pełnych, natomiast 28% w rodzinach rozbitych wskutek rozwodu. Cyt. za D. Rode, *Praktyka opiniodawstwa...*, s. 31 i nast. A. Bestrzyński przeprowadzając badania w 2002 r. ustalił, że „wśród młodocianych osadzonych w areszcie śledczym struktura rodziny w 45% była zrekonstruowana, zastępcza lub niepełna”. Cyt. za G. Gajewska, *Rodzina w etiologii niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży wyznacznikiem zintegrowanej i wieloaspektowej profilaktyki wychowawczej w środowisku zamieszkania*, [w:] D. Rybczyńska (red.), *Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki społecznej*, Kraków 2003, s. 114.

<sup>38</sup> K. Ostrowska, E. Milewska, *Diagnozowanie psychologiczne w kryminologii. Przewodnik metodyczny*, Warszawa 1986, s. 69, H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość nieletnich...*, s. 207 i nast.

Z badań przeprowadzonych na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego wynika, że większość osób – 300 chłopców i 29 dziewcząt (ogółem 60% sprawców czynów karalnych) pochodziła z pełnej rodziny<sup>39</sup>. Tylko 33,4% populacji (167 chłopców i 15 dziewczynek) wychowywało się w rodzinach niepełnych, a 4,6% w zrekonstruowanych<sup>40</sup>. W przypadku 2% badanych rodzice nie żyli lub byli nieznani. Analizując materiał badawczy, nie spotkano się z żadnym przypadkiem i rodziny niepełnej, w której dzieci byłyby wychowywane jedynie przez ojca. W praktyce samotne rodzicielstwo polegało więc na tym, że dziecko lub dzieci przebywały pod władzą rodzicielską sprawowaną przez matkę.

Psycholodzy upatrują źródeł zachowań agresywnych i destrukcyjnych młodych ludzi głównie w kondycji rodziny, a zwłaszcza w deficycie roli ojca. Wydaje się, że współcześnie brak ojca polega coraz częściej nie tylko na fizycznej absencji, ale również na nieobecności emocjonalnej. Funkcję wychowawczą i tzw. głowy rodziny pełni wówczas głównie matka, która rolę tę musi łączyć z życiem zawodowym. Małoletni – dotyczy to w szczególności chłopców – nie mają, zatem pozytywnych wzorców męskich, niezbędnych do prawidłowej socjalizacji. Późniejsze uczestnictwo w grupie (często przestępczej) to jeden ze sposobów poszukiwania męskiego autorytetu godnego naśladowania i będącego nieudolnym substytutem ojca. Ważką rolę odgrywają też wzajemne relacje panujące w domu, a zwłaszcza rozpad życia rodzinnego. Czynniki te mają chyba istotniejsze znaczenie niż rozjeście się rodziców. Permanentnie powtarzające się w rodzinach pełnych sytuacje konfliktowe powstałe najczęściej na tle złego pożycia rodziców powodują, że środowiska takie, mimo że formalnie nie są rozbite, posiadają niekorzystną atmosferę wychowawczą, stwarzając niewłaściwe warunki wychowawcze. Nie są więc normalnymi w pozytywnym tego słowa znaczeniu rodzinami<sup>41</sup>.

Badając strukturę rodzinną nieletnich sprawców czynów karalnych skupiono się również na liczbie dzieci w rodzinie. Za rodzinę wielodzietną

<sup>39</sup> Rodzinę pełną definiowano jako taką, gdzie oboje rodzice zasadniczo mieszkali razem z dzieckiem i wspólnie je wychowywali. Jako pełną rodzinę potraktowano również te przypadki, gdzie jedno z rodziców (głównie ojciec) w celach zarobkowych przebywało dłuższy czas w innym mieście lub kraju. Można mieć wątpliwości, czy rzeczywiście rodzina taka jest faktycznie „pełna”, ale z formalnego punktu widzenia nie była ona rodziną „rozbitą”, potraktowano więc takie rodziny jako strukturalnie pełne.

<sup>40</sup> K. Z. Górniak, [w:] *Przestępczość nieletnich. Studium metodologiczno-empiryczne*, Szczytno 1988, s. 58 wskazuje, że „kontrowersje budzi fakt zaliczenia rodzin zrekonstruowanych do rodzin pełnych”, dlatego też w niniejszej pracy „rodzina zrekonstruowana” potraktowana została jako odrębna kategoria.

<sup>41</sup> Jak pisze H. Kołakowska-Przełomiec, [w:] *Przestępczość nieletnich...*, s. 206–207, „Bardzo złe życie rodziców stwierdzono w różnych badaniach polskich, w 32–61% rodzin nieletnich i młodocianych przestępców”.

uznano w badaniach taką rodzinę, w której wychowywało się troje lub większa liczba dzieci.

Wielodzietność można hipotetycznie traktować jako czynnik negatywny z kryminologicznego punktu widzenia. Rodzice, którzy mają pod swoją opieką troje lub większą liczbę dzieci, mogą mieć problemy z prawidłowym wywiązywaniem się z obowiązków wychowawczych wobec wszystkich dzieci. Trudności mogą wystąpić na płaszczyźnie poświęcania wystarczającej uwagi i czasu swoim pociechom, realizowania indywidualnych potrzeb dzieci, w tym również finansowych.

Wyniki badań aktowych wykazały, że nieletni sprawcy czynów karalnych wywodzili się przede wszystkim z domów, gdzie wychowywało się dwoje dzieci (41,2% ogółu badanych). Takiej rodzinę nie zalicza się do wielodzietnej. 37,8% badanej populacji wywodziło się z rodzin, gdzie wychowywało się troje dzieci. Sytuacja, gdzie było jedno dziecko w rodzinie miała miejsce tylko w 11,6% badanych rodzin. W przypadku 13 nieletnich brak było informacji w przedmiotowym zakresie.

### 3. Wnioski końcowe

Przeprowadzone badania aktowe pozwoliły na sformułowanie następujących wniosków:

1. Biorąc pod uwagę płeć badanych nieletnich, można stwierdzić, że czyny karalne popełniają głównie chłopcy, choć udział dziewcząt w ich popełnianiu wciąż rośnie.
2. Postawiona teza, że wiek nieletnich sprawców czynów karalnych obniża się, nie została potwierdzona w przeprowadzonych badaniach. Średnia wieku nieletnich sprawców czynów karalnych oscylowała na granicy 14–15 lat, podczas gdy dolny ustawowy próg nieletniości przy czynach karalnych wynosi 13 lat.
3. Przestępczość nieletnich jest zjawiskiem typowo miejskim.
4. Większość nieletnich sprawców czynów karalnych sprawia trudności wychowawcze, rozumiane jako, utratę kontroli nad dzieckiem, jego nieposłuszeństwo, niewłaściwe odzywanie się do opiekunów lub nauczycieli, niewywiązywanie się ze zobowiązań, brak aktywności w szkole i w domu itp. Trudności wychowawcze, podobnie jak incydentalne objawy niedostosowania społecznego, nie są jednak przesłanką do wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego. W praktyce uwaga ustawodawcy skupia się na dziecku dopiero wówczas, gdy popełni ono czyn karalny lub wykazuje trwałe oznaki procesu demoralizacji.

5. Większość badanych nieletnich pochodziła z pełnych rodzin, co nie potwierdza przyjętej hipotezy, że wywodzą się oni z tzw. rozbitych domów. Nie potwierdza się również teza, że nieletni sprawcy czynów karalnych wywodzą się z rodzin wielodzietnych (większość z nich wychowywała się w rodzinach z dwojgiem dzieci).

Wydaje się, że nie można współcześnie wyodrębnić rodzin wolnych od zagrożeń ani też środowisk całkowicie bezpiecznych z wychowawczego punktu widzenia. Ponadto należy podkreślić, że czynniki środowiskowe o wartości kauzalnej mają charakter probabilistyczny w tym sensie, że poznanie w zakresie przyczynowości nie daje całkowitej pewności, lecz większy lub mniejszy stopień prawdopodobieństwa.

Jak zauważa I. Budrewicz<sup>42</sup>, czynniki kryminogenne poprzez to, że stwarzają prawdopodobieństwo dojścia do przestępstwa, mają wartość prognostyczną, czyli dają podstawę do przewidywania zjawisk patologicznych. Dlatego też, w celu ograniczenia czynników kryminogennych tkwiących w środowisku nieletniego, uwaga w profilaktyce powinna być skierowana na następujące aspekty:

1. Zwiększenia zainteresowania państwa jako instytucji środowiskiem rodzinnym nieletniego. Opiekunowie prawni nieletnich powinni w każdej sytuacji móc liczyć na wsparcie szkoły, Policji oraz pracowników socjalnych ośrodków pomocy społecznej<sup>43</sup>. Wykrycie i selekcja poszczególnych czynników kryminogennych występujących w rodzinach patologicznych powinna mieć miejsce na etapie, gdy proces demoralizacji nie jest jeszcze zaawansowany, co jest decydującym czynnikiem rokującym pozytywnie w działaniach profilaktycznych. Praktyczny sens ma tylko taka interwencja. Ważne, by była ona natychmiastową reakcją na sygnał, że rodzina nieletniego nie spełnia swoich podstawowych funkcji, nie odpowiada potrzebom psychicznym i materialnym dziecka.
2. Upowszechnienie pomocy psychologicznej rodzinom nieudolnym wychowawczo. Jest to kolejne zadanie, które powinno być staranniejsze i rzetelniej realizowane przede wszystkim przez pracowników opieki

<sup>42</sup> I. Budrewicz, *Środowiskowe uwarunkowania...*, s. 290.

<sup>43</sup> Zgodnie z art. 46 Ustawy o pomocy społecznej z dn. 12 marca 2004 r. (Dz. U. 04. 64. 593 wraz ze zm.) poradnictwo rodzinne i psychologiczne jest świadczone osobom lub rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych bez względu na posiadany dochód. Zgodnie z brzmieniem cytowanego artykułu poradnictwo psychologiczne realizuje się przez procesy diagnozowania, profilaktyki i terapii. Problem tkwi natomiast w fakcie, że w praktyce rodziny dysfunkcyjne cechuje duża mobilność w zakresie szukania pomocy finansowej, a nikła w kwestii pomocy psychologicznej, która obiektywnie jest im tak samo niezbędna, jak materialna.

społecznej. Pracownikowi socjalnemu, który pracuje w tzw. terenie, czyli nadzoruje właściwe ośrodki pomocy społecznej rodziny, towarzyszyć powinien psycholog (ewentualnie należałoby wzbogacić wiedzę pracownika socjalnego o aspekty psychologiczne). Warto podkreślić, że taka inicjatywa powinna leżeć w gestii pomocy społecznej, ponieważ rodziny ubogie i nieporadne wychowawczo bardzo rzadko same szukają wsparcia psychologicznego.

3. Konieczne jest zorganizowanie i rozbudowanie bezpłatnego systemu zajęć pozalekcyjnych na terenie szkół podstawowych i gimnazjalnych, zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczornych. Placówki oświatowe inicjują takie zajęcia odpłatnie, ale ponoszenie nawet niewielkich kosztów to dla znacznej części rodzin przeszkoda nie do pokonania.